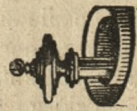
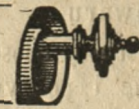


OPIEKUN KATOLICKI

N^o 87.



W pracy i oświacie, przyszłość nasza!



Rok XIV.

Bytom (Beuthen O./S.) dnia 9 listopada 1887.

Opiekun Katolicki wychodzi co środę i sobotę. Przedpłata kwartalna wynosi na pocztach jak i dla miejscowych 1 markę; w Austrii z przesyłką 75 cent.; w Ameryce 1/2 dolara. Listy nadsyłać należy franko pod adresem: Redakcyja lub Ekspedycyja „Opiekuna Katolickiego“ w Bytomiu (Beuthen O./S.) Dyngosstrasse 27. Za ogłoszenia płaci się od wiersza petytowego lub zajętego miejsca 20 fen.

Ogłoszenia przyjmuje Ekspedycyja w miejscu, jako też i w Wroclawiu Rudolf Mosse oraz Haasenstein & Vogler w Berlinie i Hamburgu. — W Warszawie Rajchman i Frenkler, ulica Senatorska Nr. 18. — W Frankfurcie n. M. Daube & Co. — W Paryżu i na całą Francyzę A. Sławiński Paris, Rue Véseléy Nr. 3. W Berlinie E. Wollny. Rękopisma nadesłane Redakcyi nie zwracają się, jecz bywają niszczone.

Bytom dnia 8 listopada.

Sprawa germanizacyi Górnego Ślązka zajmowała — jak „Schl. Volks Ztg.“ donosi — ostatnie poniedziałkowe zebranie Towarzystwa przemysłowego w Opolu. Zastanawiano się nad pytaniem: „W jaki sposób mogłoby się przyczynić Towarzystwo Przemysłowe do poparcia niemczyzny na Górnym Ślązku (to znaczy: do jego germanizacyi)?“ Dyrektor Schuman zaproponował, aby założyć w Opolu Stowarzyszenie, któregoby wszyscy członkowie zobowiązali się do tego, że ze swymi robotnikami i złużbą będą mówić o ile możności tylko po niemiecku. Wywiązała się nad tem ożywiona mowa, w której wzięło udział wielu członków Towarzystwa. Wedle sprawozdania „Tygodnika Opolskiego“ wyrażono ze wszystkich stron przekonanie, że dalsza germanizacya Górnego Ślązka jest pożądaną, zwrócono atoli uwagę na to, że nie należy działać ze zbytym pospiechem, i że już z samych praktycznych względów nie zaleca się nakładać na chlebodawców obowiązek, aby z robotnikami, którzy często albo wcale, albo nie wiele tylko umieją po niemiecku, rozmawiali wyłącznie po niemiecku. Stanowczęj uchwały nie powzięto w tej sprawie. Czy pan dyrektor Schuman zadowolni się tym skutkiem?

Takie oto zapatrywanie się narzecz, tylko pochwalić możemy. Oby ono przeniknęło także do kół coraz szerszych i coraz bardziej wpływowych, a wtedy obędzie się bez gwałtownego nacisku, który nie doprowadzi do zamierzonego celu, lecz za to wywoła skutek całkiem przeciwny.

Brewa Ojca św.

wydane z okazji 50 letniego jubileuszu kapłaństwa brzmi w dosłownym przekładzie jak następuje:

Nie wszystko złoto co się świeci.

Powieść według opowiadania Feliksa napisal

Pietrek z pod ogrodu.

(Ciąg dalszy).

Niedługo też po ożenieniu się dostałem uwolnienie. Małe zmartwienie, jakie ztąd wynikło, nieodstępni przyjaciele zgasić potrafili, a ja mając piękną żonę i tysiąc talarów, któremi mogłem sobie zaradzić, niedługo o tej trosce zapomniałem. Oddałem więc mój majątek pięknej mej gospodyni i zdawało mi się, że byłem zupełnie szczęśliwym. Żona moja idąc torem wielu złych kobiet, często pragnęła mieć co nowego do ubrania nie zważając, że na to niema żadnych dochodów; ale ze strój powiększał jej piękność, przeto żadną miarą zabronić jej tego nie mogłem, i tym sposobem mój mały mająteczek przeniósł się w obce ręce.

Teraz dopiero poznałem, jak byłem szkaradnie oszukany; dredzy przyjaciele stawali się dla mnie przykrymi, bo w miarę zmniejszania się mo-

Wszystkim wiernym, którzy niniejsze pismo czytać będą, Nasze apostolskie błogosławieństwo!

Przy zbliżeniu się dnia Nowego Roku, w którym z łaski Bożej obchodzić będziemy uroczystość jubileuszową Naszego kapłaństwa, radują się wszystkie narody ziemi i wszystkie klasy społeczeństw wspólną radością i przynoszą Nam wśród tych tak ciężkich czasów, — w jakich Nam z woli Bożej danem jest zajmować stolicę Piotra św. — wraz ze swymi życzeniami, zarazem świadectwo swej wiary, miłości i szacunku w sposób podziwienia godny. W tém wszystkim oddajemy cześć Bogu, który nas pociesza wśród Naszych utrapień i prosimy Go bezustannie, aby błogosławił raczył, ludowi chrześcijańskiemu i udzielił mu od tak dawna upragnionego dobra, zgody i pokoju.

Wzruszeni temi szczeremi oznakami stałego przywiązania i pobożności a ulegając prośbom wielostronnym, postanowiliśmy otworzyć skarby Kościoła, które Bóg naszej straży powierzył, aby wszystkie Nasze dzieci zaczerpnęły z uroczystości swego Ojca korzyści dla swego wiecznego zbawienia. Opierając się na miłosierdziu Wszehmocnego i na Władzy Jego świętych Apostołów Piotra i Pawła, udzielamy w Panu zupełnego odpustu i zmazania kary doczesnej za grzechy wszystkim wiernym obojga płci, którzy z okazji jubileuszu Naszego kapłaństwa przybędą do Rzymu, aby złożyć publiczne i jasne świadectwo pobożności i przywiązania swego narodu i oddać winną cześć i posłuszeństwo najwyższej władzy, którą nam Bóg udzielił. Również wszystkim wiernym płci obojga, którzy w sercu i duchu towarzyszyć będą tej pielgrzymce do Rzymu, jako i tym, którzy starają się w jakikolwiek sposób o pomyślne i szczęśliwe powodzenie tych pielgrzymek, jeżeli odprawią dziewięciodniowe nabożeństwo, odmówią trzecią część Różańca św. (pięć tajemnic) w dzień Naszego jubileuszu dnia 1 stycznia, którzy powtórzą następnie ową nowennę

jego majątku, miłość mojej żony zmniejszała się ku mnie. Ochiałem jej płochości zapobiedz, ale już było zapóźno, ponieważ żona moja stała się pełnomocną domu i robiła to, co się jej podobało. Razu pewnego, kiedy zmartwiony przekładałem jej okropność mego położenia i wystawiałem smutną przyszłość, jaka z podobnego pożycia wyniknąć może, usłyszałem z jej ust te do śmierci pamiętne słowa: „Czyliż sądzisz, że ja mam zamiar dalsze z tobą prowadzić życie, jakież masz dla mnie utrzymanie? twój majątek się skończył, a ja biedy z tobą dzielić nie będę, postaraj się pierwszej, abyś potrafił żonę utrzymać przyzwóicie, a potem wymagaj od niej wzajemnej miłości.“

Te słowa wskroś przeszły moje serce, żaden nóż nie potrafiłby zadać tak bolesnej rany! Zebrawszy zmysły zacząłem się zastanawiać nad smutnym moim losem; napróżno myśląc, wyszukiwałem sposobów poprawienia onego, a nie ucząc się z młodu niczego, nie byłem zdolnym zarobić na przyzwoite utrzymanie. Postanowiłem puścić się w świat, sądząc, że gdzie na wsi przy gospodarstwie znajdę obowiązek, i umyśliłem dotąd nie wrócić, dopóki nie będę mógł powiedzieć: Ko-

w czasie przeznaczonym na audyencyę dla pielgrzymów (ich narodu) i po prawdziwie skruszonej spowiedzi i przyjęciu komunii św., odwiedzą swój kościół parafialny albo publiczną jaką kaplicę i tam modlić się będą o zgodę chrześcijańskich książąt, wytępienie kacerstwa, o nawrócenie grzeszników i podwyższenie Kościoła św., ich matki — tym wszystkim udzielamy zupełnego odpustu i zmazania kar doczesnych i to tak w sam dzień uroczystości jubileuszowej, jako i w każde inne święto, które bezpośrednio następuje po dziewięciodniowym nabożeństwie powtórzonem wedle woli w wyżej oznaczonym przeciągu czasu. Oprócz tego udzielamy wszystkim i każdemu z tych, którzy przynajmniej z sercem skruszonym odprawiają te nowenny, na każdy dzień nowenny 300 dni odpustu. Pozwalamy dalej, aby wszystkie i każdy z tych odpustów, były ofiarowane za dusze w czyśćcu cierpiące; postanawiamy przytem, aby były udzielane tylko na rok jubileuszowy.

Postanawiamy wreszcie, usuwając wszelkie przeszkody, aby kopiom i odpisom niniejszego listu, także drukowanym, skoro tylko podpisane zostały ręką publicznego adwokata i zaopatrzone pieczęcią któregokolwiek z dostojników Kościoła — dawano tę samą wiarę jakaby dawano niniejszemu pismu, gdyby było wystawionem i pokazwanem.

Dan w Rzymie u świętego Piotra pod pierścieniem rybaka w dziesiątym roku Naszego pontyfikatu.

(L. S.)

Kardynał Ledóchowski.

O samowarze i jego używaniu.

I. Opis.

Samowar jest to przyrząd do zważenia wody na herbatę.

Składa się z kociołka, pokrywy, korony i komina.

chana żono! już się skończy nasza niedola, znalazłem sposób utrzymania życia, już postarałem się o to, że tobie na niczem zbywać nie będzie, teraz wspólnie będziemy mogli żyć szczęśliwie. —

Sprzedawszy wszystką odzież, co była w moich szafach, pożegnałem się z drogą Julią, a uroniwszy też kilka, na które ona nie wiele zważała, wyszedłem z domu szybkim krokiem. Ale napróżno narażałem się na ulewy, na skwar słoneczny i inne niewygody podróży, którą po większej części odbywałem pieszo, bo nieznającemu gospodarstwa nikt go powierzyć nie chciał. Nie mając już funduszu nieszło dłużej tulać się po świecie, bezpociechy powróciłem do domu. Ale wyobraź sobie pan moje położenie i ten stan, w jakim zostawałem, kiedy w miejscu, gdzie zostawiłem żonę, by powróciwszy przycisnąć ją do mojego serca, znalazłem obcą zupełnie dla mnie osobę, oddającą mi list następującej treści:

Rudolfie!

Chociaż widzę twoje usiłowania do znalezienia przyzwoitego utrzymania, ale to jest daremne, ponieważ ja na wsi mieszkać nie myślę. — Niezgodność naszych charakterów wymaga konie-

Kociołek ma środkiem rurę, przeznaczoną jako ognisko do węgla drzewnych. Węgle sypie się w rurę z góry. Zatrzymują one się na roście, przez który popiół ze spalonych węgla spada na dół w osobne miejsce, z którego po każdym użyciu popiół usunąć trzeba, otworzywszy drzwiczki u dołu w podstawie samowaru.

II. Zastawianie samowaru.

Samowar zastawia się w następujący sposób: Zdejmuje się komin, koronę i pokrywę, leje się zimną, miękką wodę do kociołka, nie dolewając tak na dwa palce od brzoza.

Następnie kładzie się mocno pokrywę i sypie się węgle do ogniska, aby leżały luźno nie zbito.

Najlepsze są węgle drzewne, jak je miewają piekarze z tych, które po napaleniu pieca do chleba wygarniają i gaszą.

Jeżeli wspanoło się węgli żarzących, zwłaszcza żarzących na spód, wsadza się komin i zostawia samowar spokojnie, aż się rozpalą.

Następnie to w kilkanaście minut, woda się rozgrzewa, samowar poczyna syczeć, a następnie woda warzy się i bucha gorącą parą.

Skoro się woda mocno warzy, sypie się do czajnika potrzebną ilość herbaty (po szczypcie na szklankę) i toczy się wrzącą wodę do czajnika, a zdjąwszy komin, wsadza się w jego miejsce na samowar koronę i na tej stawia się czajnik.

Uważać należy, aby się w czajniku nie zagotowało; woda na herbacie ma być gorąca i w jednolitej temperaturze utrzymana, ale nie ma żadną miarą wręć i gotować się.

W kilka minut (najdłużej 10) herbata naciągnęła, w czajniku jest esencja z herbaty.

Z tej esencji leje się do szklanki lub filiżanki i dotacza się z samowaru wrzącej wody i według potrzeby i upodobania, a potem słodzi według gustu.

III. Przestrogi.

Nie należy lać do samowaru wody ciepłej, gdyż przez to traci się te korzyści, które samowar niesie z sobą.

Woda w samowarze otacza cienką warstwą rozpalone ognisko, przez co szybko się rozgrzewa i warzy, a przytem z łatwością wszelkie przemieszki mineralne i organiczne osadzają się z niej na ścianach wewnętrznych samowaru.

Tworzy się przez to kamień w kociołku samowaru, którego jest dobrze nie ruszać, bo tem bardziej przymieszki z wody na nim się osadzają.

cznego się rozłączenia.; ty przyzwyczajony do samotności, znajdziesz przyjemność w wiejskim pożytku, do którego ja, jako wychowana w wielkim mieście, nie mam żadnego pociągu. Nie chcę ci tamować twojego losu i uwalniam od myślenia o mojem utrzymaniu. Myśl sam o sobie, ja opuszczam to miejsce, gdzie mieliśmy razem prowadzić życie, lecz teraz nie idzie kiedy się twój majątek skończył. Ja znajdę w świecie dla mnie wygodne życie z powodu mej piękności.

Żegnaj Cię Julia.

Miotany żalem i rozpaczą zostałem na miejscu prawie bez zmysłów; lecz przekonany, że zasłużyłem na tak ciężką karę niebios, postanowiłem poddać się losowi, pogardzić wiarołomną i opuścić miejsce, które było świadkiem mojej hanby. Szkaradne postęпки żony zasługiwały odtąd w mej wyobraźni na wzgardę, pałałem ciągłą ku niej zemstą, a chęć pokazania, że i bez niej będę mógł być szczęśliwym, zajęła myśl moją całą. Przypomniałem sobie, że mam jeszcze przyjaciół. Ci mi dopomogą, może choć w części powrócą mi to, co ja dla nich poświęciłem, a tak będę mógł znaleźć pomyślniejsze powodzenie. Pełen nadziei udałem się w grono moich dawnych przyjaciół, ciesząc się tem, jak

Jeżeli nie ma węgla rozpalonych, bierze i sypie się wygasłe, zimne, leje się na nie z góry z pół łyżki stołowej spirytusu i zapala wrzuconą zapalką gorącą. Węgle wnet się rozpalają i dość postawić samowar gdzie na przewiewie, aby się rozpalili i zagotowali.

Wentyl na pokrywce należy przy ustawianiu odkręcić czyli otworzyć, aby para uchodzić mogła, a nie zrzuciła gwałtownie pokrywę.

Kto zaś ma na to, że może sobie taką maszynkę czyli „samowar“ sprawić, ten niech napisze po polsku na karcie korespondencyjnej do Pana B. Hozakowskiego w Toruniu (Thorn) a tenże polski cennik ilustrowany prześle. Samowary te mosiężne i tombakowe, sprowadzane są wprost z najlepszych fabryk rosyjskich.

Henryk IV i jego dzieci.

Henryk IV, jeden z najznakomitszych królów Francji, znajdując się jednego dnia z swymi synami w pałacu swoim w Luwrze, zakazał najsurowiej, żeby mu nie przeszkadzano choćby dla najważniejszych interesów. Zdarzyło się zaś, że poseł dworu hiszpańskiego przybył wówczas i żądał koniecznie widzieć się z królem. Odebrał był bowiem listy, które były nadzwyczaj ważne i wymagały natychmiastowej odpowiedzi. Szambelan dworu królewskiego, będący na służbie w dniu tym, oświadczył posłowi, że Jego Królewskiej Mości teraz widzieć nie można. Ten nalegał i pytał się z niespokojnością: „Czy Najjaśniejszy Pan jest na radzie ministrów?“ „Nie wiem tego, mówi szambelan.“ „A więc, odrzekł ambasador, chciałbym prosić donieść twemu Panu, że mam interes, który nie cierpi najmniejszej zwłoki.“ Szambelan przymszony wchodzi do pokoju króla, żeby go zapytać, jaki wyda rozkaz. Ale nie dostrzegł, że poseł idzie zaraz za nim; otwiera drzwi i wchodzi obydwa prawie razem. Nie spodziewali się widoku, który uderzył ich oczy, tak, że stanęli obydwa milcząc w zadziwieniu. Król rozciągnięty był na dywanie mając na sobie na plecach małego następcę tronu i jego brata, śmiejących się serdecznie. Z tym mitym dla siebie ciężarem król na rękach i na nogach razem biegł w około stołu naśladując biegnącego konia. Spostrzegłszy posła nie zmieształ się wcale i tylko zapytał go: „Czy jesteś ojcem Panie?“ „Tak jest, Najjaśniejszy Panie“, odpowiedział poseł hiszpański. „Jeżeli tak, rzekł król, to mogę skończyć moją jazdę wokoło stołu.“

Przegląd polityczny.

NIEMCY.

Berlin. Ważny dla robotników wyrok temi dniami wydał cesarski urząd do ochrony robotników (Reichsversicherungsamt) w Berlinie.

Pewien górnik, zatrudniony w kopalni, uczuł

będą słodkie ich powitania po tak dawnym niewidzeniu.

Tu dopiero poznałem przewrotność tego świata. Ci drodzy przyjaciele, którzy mienili mnie niegdyś pierwszym członkiem swego towarzystwa, którzy starali się uprzedzać wszystkie moje życzenia, ci sami przyjaciele spoglądali na mnie z pogardą i szyderstwem, nie odpowiadając nawet na moje zapytania, tak jak gdyby mnie nigdy nie widzieli. Zaledwie jeden z nich zbliżywszy się do mnie, z szyderczym uśmiechem zapytał o moje powodzenie, powiedział: „Miej majątek a twoja żona pogodzi się z tobą.“ — Spojrzawszy na niego również z pogardą, wyszedłem.

Przebiegłem szybko wszystkie ulice miasta, każdy z dawnych znajomych widząc mnie w nędzy z daleka omijał jak zbrodniarza, którego ręce i nogi krępują haniebne kajdany, a przeciw całym moim występkiem było tylko niedoświadczenie i zbytne zaufanie światu. Nie mogłem nikomu spojrzeć śmiało w oczy, bo mi się zdawało, że każdy wskazuje na mnie palcem: „Oto ten, który przez nierozsądne małżeństwo zhańbił imię poczciwej matki.“

Najnieszczęśliwszy z ludzi, utraciwszy ma-

nagle w lewej stopie nadzwyczaj silny ból, który wnet do tego wzmógł się stopnia, że musiał porzucić robotę i położyć się do łóżka. Przywołany lekarz przekonał się, iż przyczyną choroby jest zatrucie krwi, na które też ów górnik w kilka dni umarł.

Pozostała po nim rodzina zażądała skutkiem tego od kasy cechowej stósownej zapomogi dla siebie, gdyż utraciła tego, co ją do owego czasu był żywił. Ale starsi cechu nie chcieli jej nic dać, ponieważ nie było dowodu na to, że zmarły zachorował w skutek swojego zatrudnienia w kopalni.

Takiego samego zdania był także sędzia polubowy, do którego zwrócono się następnie.

Dopiero najwyższy urząd dla ochrony robotników na założony rekurs zawyrokował, że zapomoga prawem przepisana musi być płaconą o sierociałej rodzinie, ponieważ udowodnioną jest rzeczą, iż zmarły poszedł do kopalni zdrów, a powrócił z niej chory.

— W armii niemieckiej mają kłopot, co zrobić z nową bronią magazynową. Francuzi wynaleźli lepszy proch i lepsze karabiny o mniejszej kuli. Mogą oni więc mieć karabiny magazynowe o więcej strzałach, niż są niemieckie. Przytem francuski karabin celniejszy w strzale, a silniejszy w uderzeniu kuli. Można z niego przestrzelić 3 chłopów, albo 2 konie od razu, czego niemieckim karabinem nie można. Zapewne więc Niemcy muszą zmieniać swoją broń, a toby wiele milionów kosztowało.

Po gazetach obiega pogłoska, że rząd pruski zamierza niebawem zaprowadzić na kolejach bilety powrotne także dla podróżujących klasą czwartą. „Berl. Börs. Ztg.“ dowiaduje się, że istnieje rzeczywiście taki projekt, ale tylko dla podróżujących na krótszych przestrzeniach (dla udających się na targi, sądy i t. p.) Bilety te miałyby waler tylko na dzień jeden. Początki do tego urządzenia, miały dać koleje saskie.

ZIEMIE POLSKIE.

Donoszą z Warszawy: „General-gubernator Hurko prowadzi formalną agitację, ażeby na wszelkie wypadki pozyskiwać dla caratu czem tylko można włości polskich i ruskich. Przed sześciu tygodniami przesłał on do Petersburga projekt, mający na celu ustanowienie dla chłopów osobnego „krestu.“ Otrzymał na to odpowiedź, że rząd gotowym jest odszczególnić zasługi chłopów orderem św. Stanisława, najniższej klasy, i że oczekuje w tym względzie propozycji.

„Hurko przedstawił też z rozmaitych gubernij, a przeważnie z gubernii kieleckiej 44 chłopów, głównie wójtów, dla oznaczenia, i dla 18 przysłał już z Petersburga ordercy św. Stanisława 4 klasy, a reszcie polecono, ażeby się nadal rządowi wysługiwali.“

ROSYA.

Donoszą z Petersburga, że odkryto tamże związek nihilistyczny, że przyaresztowano tamże bomby dynamitowe i przedsięwzięto liczne aresztowania. Widać z tąd, że nihilisci nie śpią.

AUSTRYA.

Wiedeń. Cesarz austriacki, podejmując delegacje wspólne, na zarządzenie ich przewodniczące-

jątek, a z nim szczęście, dobre imię, żonę i przyjaciół, prawie wygnany z własnej ojczyzny, tulał się bez żadnego celu. Już byłem gotów swe cierpienia utopić w bystrych nurtach wody, gdyby ta myśl światobliwa „że Bóg czuwa nad nieśczęśliwymi“ nie była mnie wstrzymywała.

Trzeciego dnia znękanym żalem i rozpaczą, znudzony podróżą, zgłodniały, przewlokłem się do chaty pewnego wieśniaka. Nie śmiałem mu opowiedzieć przygód moich, ale prosiłem, aby mi dał jaką robotę, przez co bym mógł zarobić na kawałek chleba. Zdziwiony wieśniak, mocno mi się przypatrując zapytał:

„Jaką robotę będziesz robił?“

— Wszystko cokolwiek chcecie, wszystko zrobię, bo mi głód mocno dokucza.

— Poczciwy wieśniak spojrzął na mnie liściowem okiem i rzekł do żony: „Ten człowiek musi być bardzo nieszczęśliwy.“

I kazał mi przygotować porządny obiad. Przejęty wdzięcznością podziękowałem mu i po obiedzie chciałem iść dalej, ale on zatrzymał mnie do nocy, a dawszy mi wygodny nocleg, posiliwszy nazajutrz śniadaniem i opatrując kilku złotemi, w dalszą wyprawił drogę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

go, że z wszelką możliwą sumiennością zajmą się sprawami sobie poruczonymi, odpowiedział mniej więcej w tych słowach:

„Dziękuję panom za wypowiedziane mi co dopiero uczucia waszego przywiązania. Z wielkiem zadowoleniem mogę wskazać na to, że stósunki mojej monarchii do mocarstw ościennych są niezmiernie dobre i pocieszające, jako też i na to, że usiłowania mojego rządu, zmierzające tak do utrzymania powszechnego pokoju, jak i do zachowania stósunków prawnych o ile one polegają na traktatach, znajdują nie tylko uznanie, ale także nawet potężne poparcie.“

„Sprawa bułgarska ku mojemu ubolewaniu nie jest jeszcze stanowczo uregulowana, jednakże nie wątpię o tem, iż nie wywoła ona powszechnej wojny, lecz zostanie załatwiona stósownie do życzeń Bułgarów i do istniejących traktatów europejskich.“

— Zapewniają, że Niemcy na odnośne za pytanie z Wiednia oświadczyły gotowość przedłużyć na rok jeden dotychczasowy traktat handlowy niemiecko-austryacki.

FRANCYA.

Na posiedzeniu komisji, obradującej nad wnioskiem co do opodatkowania przebywających we Francji cudzoziemców, oświadczył minister Flourens, że ściąganie podatków od zagranicznych robotników sprzeciwia się międzynarodowym traktatom.

WŁOCHY.

Rzym. Petycja, którą Włosi zamierzają wysłać do sejmku w sprawie przywrócenia papieżowi władzy świeckiej i niezależności zupełnej, opatrzoną już jest w 2 miliony podpisów.

Czy ona jednak mimo z tak poważną liczbą podpisów osiągnie zamierzony skutek, to jeszcze wielkie pytanie, jeżeli się zważy, iż dzisiejsi ministrowie włoscy ani słuchać nie chcą o tem, żeby papieżowi oddać napowrót zebrane mu prowincye.

— Ruch pielgrzymek z powodu 20 letniego jubileuszu kapłańskiego Papieża, Leona XIII., rozpoczął się już na dobre; otwarła go liczna pielgrzymka z Francji. Oznaczone już terminy dla różnych narodowości. Pielgrzymi z różnych prowincji austryackich mają przybyć do Rzymu dopiero 10 kwietnia. Prezes komisji jubileuszowej, kardynał Schiofio oświadczył świeżo, iż Stolica św. biorąc na uwagę trudność przyłączenia się Polaków z innych prowincji, mianowicie z i'oznańskiego, do pielgrzymki austryackiej, wyznaczyła osobny termin posłuchania u Ojca św. dla pielgrzymów z dyecezyj polskich, a mianowicie od 6 do 10 marca 1888 roku.

Wiadomości miejscowe i potoczne.

Bytom. Według najnowszego rozporządzenia, to wszyscy podróżni przybywający z Rosji do Prus, muszą być zaopatrzeni w paszporty z awizą konsulatu niemieckiego. W przeciwnym razie podróż dalsza będzie im wzbroniona.

— Raków od 1 listopada do 31 maja łowić nie wolno w wodach zamkniętych. Jeżeli rybakom przy połowie ryb dostaną się raki w sieci, natenczas powinno się je zaraz we wodę wrzucić. Za niezastósowanie się do przepisów jest wyznaczona kara dochodząca do 150 marek lub odpowiednie więzienie.

7 Niemieckie Piekary. W dzień Wszystkich Świętych odbył się tu czwarty doroczny odpust, na który znów się zebrała wielka liczba wiernych. Od niepamiętnych czasów, jeszcze nigdy tyle narodu — ze Ślązka i z Polski — nie było, jak tego roku.

CE Królewska Huta. Dyrektor hutniczy p. Kollmann przed swym odjazdem do Włoch, dla poratowania zdrowia, podwyższył płacę robotnikom.

— Dom aptekarza Albrock'a, przeszedł na własność Hentschel'a za 23,000 talarów.

— W środę wieczorem zajechał przed tutejszy ratusz wóz z rzeczami, a na nim siedziała kobieta z 2 małymi dziećmi, której mąż obecnie w więzieniu. Policja katowicka odesłała ją tam z kąd pochodziła. Umieszczono więc tę biedną w domu przytulku na Pniakach.

— Jeden z tutejszych zabezpieczających agentów zebrał pieniądze i użył na swe potrzeby. Towarzystwo wytoczyło mu więc proces.

W Świętochłowicach podniósł rękę na swoją matkę kupiec tamtejszy P., w skutek czego został aresztowany.

W Świętochłowicach ustąpiła zaraza na ptastwo domowe, a pokazuje się znów w sąsiednich Heydukach.

W Michałowicach panuje szkodliwy zwyczaj, że jeżeli komu coś zginie — zamiast udać się na policję, to jest do wójta lub żandarma, to idą do wróżki, a skutek ten, że wiele jest posądzonych ludzi najniewinniej. Czas więc wielki, aby temu położono koniec.

v Laurahuta, 6 listopada. Dziś po niesporach, został uroczystie poświęcony pomnik, który stanął z ofiar parafian i przyjaciół zmarłego proboszcza tutejszego ks. H. Stabika. Procesja przy odgłosie dzwonów udała się z kościoła na cmentarz, gdzie najprzód przemówił p. Fitzner w imieniu Komitetu a następnie nasz zacny pasterz ks. Schwider, poczem nastąpiło poświęcenie wspomnianego pomnika. W tym to czasie odśpiewali panowie nauczyciele z tutejszej parafii piękne dwie pieśni. Pomnik ten jest wystawiony z kamienia granitowego.

— W tutejszej hucie znów mieliśmy dwa wypadki: Marek został pokaleczony na twarzy a Sobczakowi młot strzaskał rękę, którą następnie odjąć musieli.

AE Gliwice, 4 listopada. Dziś obchodziliśmy 25-letnią rocznicę istnienia tutejszego domu dla sierot.

W Gliwicach jak podaje „Ob. Grenz. Ztg.“ usunięto w gmachu sądowym wszelkie objaśnienia itp. które obok niemieckiego były także dotychczas i w polskim języku.

† Sieroty, (pow. gliwicki.) Dnia 1 listopada, spłonął dom pański mieszkalny w Sacharzewicach, w wiosce do tutejszej parafii należącej, z przyczyn dotychczas nie znanych. Szczęściem, że nie było wiatru a przez to pożar nie przybrał większych rozmiarów.

o Mikołów. Do gospodarza w Zwakowie przybył gość mianujący się kominiarzem i został tamże mile przyjęty i gdzie kilka dni zabawiał. Naraz znikł, a z nim także 80 M. W tych dniach spotkał gospodarz owego grzecznego gościa tu w mieście i kazał go natychmiast aresztować.

β Mysłówice. W tym roku stanęło tu 7 nowych pięknych domów, które już wynajęte zostały, a zamieszkałe będą po upływie prawem przepisane go czasu.

□ Krapkowice. Poświęcenie naszego nowego mostu na odrze, odbędzie z końcem tego miesiąca.

β Wrocław, 3 listop. Tutejsze pismo socjalistyczne „Breslauer Volksstimme“ zakazane zostało.

— „Die Neue Welt“ tutejsze pismo socjalistyczne także przestało wychodzić.

— Jak słyhać, to część dyecezyi naszej, będąca po stronie austryackiej, ma być odłączoną, nad czem się obecnie bardzo zajmują i pracują.

Rozmaitości.

* Katolikiem został pewien żyd, nauczyciel w Cham. Ma dopiero lat 22. Jest synem rabin. Myśl zostania katolikiem przyszła mu podczas prymicyi pewnego kapucyna. Dał on się już ochrzcić i przyjął Sakrament Bierzmowania. Pojedzie do Ameryki i tam wstąpi do zakonu Benedyktynów.

* Ronge, Czerski i Post. Oto trzy nazwiska katolickich księży, które w r. 1846 zaniepokoiły i mieszkańców polskich pod względem stósunków religijnych, chcąc tworzyć kościół niemiecko katolicki. Żyje jeszcze Czerski w Pile, Post w Poznaniu, umarł zaś Ronge w Döbling pod Wiedniem, tknięty zeszlęj środy paraliżem. Miał lat 74.

* Na Węgrzech w okolicy Erdeviku wielu młodych mężczyzn umierało nagle, władze zaczęły badać przyczyny i okazało się, że to młode małżonki trwały mężów, aby po nich dziedziczyć i w nowo wstępować związki małżeńskie. We wsi Bingula uwieziono siedm takich młodych wdów, podejrzanych o otrucie mężów, razem z niemi uwieziono starą kobietę, która we własnym interesie była doradczynią i która truciznę żonom przygotowywała. Śledztwo toczy się w kilku wsiach sądowego okręgu Erdeviku.

* Pod Kijowem przewożono żelazną kasę, w której się znajdowało około 40 tysięcy rubli. W czasie biegu pociągu nieznanymi rozboje, pomiędzy stacyami Goledry a Kozatynem dostali się o północy do wagonu konduktora, który osuwał nad kasę, powalili go na ziemię, zawiązali usta, a w oczu nasypali tabaki, poczem kasę wyrzucili z wagonu i sami za nią zniknęli w ciemności. Dotąd ich nie wysledzono.

* Druty telegraficzne z miedzi. Nietylko w Anglii zakładają druty telegraficzne z miedzi, ale bardzo dawno już i u nas; a jeżeli zastępują druty żelazne drutami z miedzi, to dla tego, że drut miedziany przyjmuje i pędzi lepiej elektryczność, aniżeli drut żelazny. Otelegrafowanie tyłu a tyłu słów na minutę nie tak zależy od drutów telegraficznych, jak raczej od wprawy urzędnika.

* Zbrodniarka Franciszka Langheinz, która 8-letnią pasierbicę z chciwości polala olejem i spirtusem i spaliła, 5. tego miesiąca w Tübingen straconą została.

* Dzień Zaduszny. Ciekawe są zwyczaje miejscowe, w różnych okolicach w dniu Zaduszny zachowywane, które są zabytkiem przedchrześcijańskich czasów. W Kurlandyi i Prusiech składają się na war piwa, kobiety zaś znoszą ryby smażone, pieczone, oraz inne potrawy. Na Litwie i Żmudzi podczas tych uctw kadzą zbożem, mąką, solą lub kadzidłem — każdej potrawy po trochu rzucają pod stół i zlewają nieco trunków. Żmudzi obchodzili nadto 2 listopada na cześć zmarłych obrzęd nazwany „Ilga“: stawiano tyle stołków i wieszano na nich tyle koszul, ile osób zaproszone na ucztę lub do łaźni. To święto nazywa się teraz „Dziapy.“ Po skończeniu uczci ofiarnik zamyka izbę wołając na duszyczki „Jadłyście, piłyście, a teraz idźcie precz!“ — W Czechach, na Ślązku i u nas dawniej wychodzono na zgłizacza i przynoszono tam potrawy. Co święta zaś szły niewiasty na groby i rzuciły kwiaty. W Litwie i na Żmudzi, jak i w wielu miejscach Polski, trwa dotąd mniemanie, że w dzień zaduszny umarli pod zawodnictwem kapłanów zmarłych odprawiają żałobne nabożeństwa, albowiem utrzymują iż na tamtym świecie umarłym ma stan ich być zachowanym. Dla tego dawniej rzucono w ogień to, co nieboszczyk najbardziej kochał, np. z książętami i panami: szaty klejnoty, konie, charty, ptaki myśliwskie, szable, broje itp.

Pewien piekarz w Bydgoszczy, osądzony został na miesiąc więzienia za to, że stary niesprzedany i i spleśniały chleb itd. kazał rozrobić i wmieścić do ciasta.

* Aby cylindry szklane do lamp były wytrzymałe na zmianę gorąca i zimna, poleca się następujący środek. Kupiony cylinder przed użyciem, owija się w słomę, kładzie do garnca w zimną wodę i przystawia do ognia. Po odgotowaniu się, odstawia się na bok i dopiero go się z wody wyjmuje gdy ta na dobre ostygła. Pełnięciu cylindra jest często przyczyna nierównego szkła. W takim razie ma być skuteczne nacięcie szkła na dole dyamentem.

ŻARTY.

** Goście w restauracji, przy pierwszym stole: Nie można jak tylko pochwalić, że rząd stara się aby dzieci umiały czytać i pisać, człowiek nie umiejący czytać i pisać to równa się dziś bydłciu itd. —

Przy drugim stole. Gość: Kelner! proszę o gazetę! Kelner: Załuje bardzo, że nie mogę służyć gdyż wszystkie są zajęte. Gość: (rozgniewany) Nu tak, to są skutki dzisiejszej oświaty ludowej! Każdy... chce dzisiaj czytać.

** Ojciec: Pamiętaj sobie Józinko, że proste nosy nazywają się greckie, a zgięte rzymskie.

Józia: A więc nasza ciocia (garbata) ma nos grecki a krzyż rzymski!

** Sędzia do zbrodniarza: Zostałeś więc osądzony na śmierć, niech ci to posłuży na przestrożę, abys się poprawił. —

** Rozmowa dwóch starców. Pierwszy: Jak się masz? Drugi: Chory! — Pierwszy: A masz apetyt, możesz jeść? — Drugi: Wcale nie, tylko trochę zupki ciepłej. — Pierwszy: Jaka zupka? pewno woda z cukierkiem i rumkiem? Drugi: Tak, z cukierkiem i rumkiem,

Pierwszy: A więc zapijasz sobie groczi? Drugi: Tak, groczi. —

(Nadesłano.)

Najlepszy środek. Reinerz. Już od pół roku używam pigulek szwajcarskich aptekarza R. Brandt'a jako środek domowy przeciw boleściom głowy i żołądka, gdyż te bardzo mi skutkują, a dla tego też każdemu polecić mogę. Emma Scholz. Prawdziwość podpisu poświadczam Wolf, zarządca poczty.

Aptekarz R. Brandt'a pigułki szwajcarskie, są w pudełkach po 1 m. w aptekach do dostania; lecz zważać trzeba na biały krzyż w czerwonym polu i podpis R. Brandt'a.

Całkowita wyprzedaż! **L. BERNSTEIN** Bytom ul. dworca kolei żelaznej (**Bahnhofstr.**) poleca swój wielki skład pięknych i dobrze leżących czarnych lub kolorowych ubiorów dla chłopców, już od 9 mrk. w skutek przeprowadzenia się, zmuszony wyprzedać. **Całkowita wyprzedaż!**

LOTERYA

na wybudowanie Kościoła katolickiego
w Mysłowicach
potwierdzona przez król. rejencyą w Opolu.

👉 Ciągnięcie 1 Stycznia 1888. 👈

Losów Wartość ogólnej sumy wygranych
wygrających **4000** **20,000 Mk.**

1. główna wygrana: urządzenie mieszkalne wartości **1200 mk.**
2. główna wygrana: fortepian (skrzydło) wartości **1000 mk.**
3. główna wygrana: pianino wartości **700 mk.**
4. główna wygrana: srebro wartości **300 mk.**

reszta losów po 100, 70, 50, 40, 20, 10, 5, 3, 2 i 1,50 mk.

Komitet loteryi kościelnej.

Losów po 1,50 mrk. nabyć można w Bytomiu u. p. kupca **Bnja**, w Królewskiej Hucie u. p. **Pinkowskiego**, księgarza, u. p. **Nowaka**, i u. p. **Merkla**, oberzysty. W Chorzowie u. kupca p. **J. Paul'a**.

Pepsinsauere-Dessert-Dragees,

uznany jako najlepszy środek do trawienia.

Wyborny ten środek przeciw złemu trawieniu potraw wskutek będącego w stanie chorym żołądka, a co najlepiej poznać można po jedzeniu, jeżeli się pokazuje zgaga, słabość żołądka, bóleci w żołądku, zatwardzenie itp. — Dla dorosłych 2—3, dla dzieci 1—2 pigulek po każdym jedzeniu. Dla wzmocnienia żołądka poleca się częściej zażycie po je-dnej pigulce.

Fl. kosztuje 3 Mk. 1/2 Fl. 2 Mk., 1/4 Fl. 15 Mk.

Dialysirtes Eisenpepton, uznany za naj-
lepszy środek
przeciw braku krwi „Blutarmuth“, skutkuje bez cierpienia
żołądka lepiej niż wszystkie inne znane dotąd przyrządy z
żelaza. Do dostania w płynie i pigułkach.

1/2 fl. płynu 3 M. 1/2 fl. 2 M.

1/2 pud. pigulek 2 M. 1/2 pud. 1,25 M

Migräne-Brausepulver, sprawdzony śro-
dek przeciw ner-
wowym bóleciom głowy 1/2 pud 1,50 Mk.

Königl. Privil. Apotheke zum weissen Schwan.

(Uprzywilejowana od 1553 r.)

Berlin C., Spandauerstrasse 77.

Listowne zamówienia skuteczniają się odwrotnie, bez
obradowania zapakowania.

Transparenta

na okna kościelne, na woskowym płótnie malowane,
nader trwałe, które okna kolorowe na szkłe naśladowują
i takowe zupełnie zastępują, wykonuje po bardzo przy-
stępnych cenach.

Fabryka sprzętów kościelnych

J. Szpetkowski,

Poznań, Berlińska ulica nr. 2.

KATOLICY!

Stołeczne miasto Weimar nie ma dotąd Kościoła. Dotychczas
posiadamy dopiero miejsce do budowy. Dla tego też zmuszeni są li-
czni członkowie gminy (po części przyciągli ślązacy, połacy, westfal-
ezycy) modlić się w ciemnym i ciasnym miejscu, dawniej brama i
przejazd starego dworu. O jak niegodne jest podobne miejsce na
kaplicę! dla tego też uciekamy się i odzywamy do współzucia wier-
nych katolików, prosząc o jałmużnę w celu wybudowania małego koś-
ciółka. O kochani chrześciance, gdybyście choć raz widzieli naszą
biedę i nędzę z pewnością ulitowalibyście się nad nami! Właśnie
tu w Weimar jest tak wielką potrzebą budowy nowego kościoła.
Przesłaną jałmużnę Serce Jezusa z pewnością wynagrodzi!

Weimar.

K. J ü n g s t

Proboszcz (Pfarrer.)

Franc. Letzel

w Bytomiu, ul. Dyngos przy Bulewarze Nr. 32,
poleca, żelazo walcowane, żelazne
szyny do budowli i na koła, żelazne
garnce i piece, jak i wszelkie sprzęty
i naczynia blaszane dla kuchni oraz
gospodarstwa, maszyny do sieczki w
najlepszych gatunkach i po najtań-
szych cenach.

Franc. Letzel Bytom, przy Bulewarze.

Herbatę chińską

po M 2 1/2, 3, 4, 5 i 6 za funt.

Tulskie Samowary

Holand. Kakao

poleca

B. Hozakowski, Toruń
(Thorn.)

Dr. Spranger'a maść leczniczą.

leczy gruntownie zastarzałe
bóle w nogach, jako i pru-
chnienie kości z ranami w
krótkim czasie. Także każdą
inną ranę bez wyjątku, jak
bolące palce, robaka, bolące
piersi, zmarzłe członki, wrzo-
dy czarnych chróst itp. Od-
biera gorączkę i bóleści. Za-
pobiega rośnięciu dzikiego
ciała. Wyciąga każdy wrzód
bez przecinania, usmierza i
leczy pewno. Przy kaszlu, bo-
leściach w szyi, gruczołach,
boleściach w krzyżu, zgnie-
ceniu, darciu, podagrze na-
stępuje natychmiast ulga.

Do dostania: w Bytomiu
w aptece pod Aniołem; w
Pyskowicach w miejskiej a-
ptece. Pudełko po 50 fen.

W każdym zawodzie, starości
i stanie można rzetelnie i bez u-
traty czasu

przysporzyć sobie zarobek
do 150 Marek miesięcznie (zadna
agentura) przez **Heinsius'a chem.**
tech. interes w Dreźnie (Hein-
sius'sche chem. techn. Geschäft
Dresden A. 10) z kąd otrzyma
się dokładny prospekt po nada-
staniu 50 fen. w markach pocztow-
ych i 5 korzystnych recept.

22 medali nagrody.

Gegründet 1846.



bekannt unter der Devise:

Occidit, qui non servat,

von dem Erfinder und alleinigen Destillateur

H. UNDERBERG - ALBRECHT

am Rathaus

in Rheinberg am Niederrhein.

K. K. Hoflieferant.

**Tenże Boonekamp of
Maag-Bitter** jest zawsze do
dostania w całych, pół fla-
szkach i flakonikach prawdzi-
wy u panów mających go na
składzie.

Przedewszystkiem zwraca się
na to uwagę, że jeszcze wiele
jest składów, w których Pu-
bliczności zamiast prawdziwego,
fałszowanym częstowaną by-
wa. Dla tego przestrzegam
od flaszek bez pieczęci i firmy
H. Underberg - Albrecht.

Uczeń porządnych rodziców
znajdzie natychmiast
u mnie miejsce.

L. Alexander,

maister piekarski w Gliwicach.

Chorągwie

baldachimy, ornaty, kapy, tuwalnie,
figury, obrazy rozmaitej wielkości, ołtarzyki
do noszenia, krzyże, w. lampy, stacye Męki
Pańskiej, w ogóle wszystkie przybory, i sprzęty
kościelne poleca po możliwie niskich cenach.

Buduje nowe ołtarze, ambony, ławki
itd. stare zaś przerabia; odnośne renowacje wy-
konuje się w własnych warsztatach. Odnawia
wnętrza kościołów w rozmaitych stylach.

Fabryka sprzętów kościelnych
J. Szpetkowski, Poznań.

Katolickiej stacyi misyjnej

w Stassfurt przy Magdeburgu

brak zasobów dla koniecznej budowy rozpoczętej nowej świątyni Pań-
skiej na cześć

Niepokalanego Poczecia Najsw. Maryi Panny.

Wszystkich czcicieli Maryi upraszam serdecznie w imieniu biednej
gminy w której znajduje się także wielu **Górnoślązaków** o jał-
mużnę z nadmienieniem, że za dobrodziejów codziennie wspólnie się
modlimy a co tydzień odprawia się msza święta.

Stassfurt, wrzesień 1887.

Ernst Krekeler,

Missionspfarrer.

Ofiary można wprost przesłać na ręce podpisanego ks.
proboszcza. W Stassfurt jest poczta.

Szanowaym Rodakom Królewskiej Huty i oko-
licy donoszę, że sprzedaję towary moje po bardzo
niskich cenach jako to:

Cukier funt po 31 fen., — **kawę** po 1,40 M.,
1,50 M. i 1,70 M. — Różne gatunki **mąki**, —
Nafta (petrolej) po 14 fen. — **Mydło suche**
funt po 26 fen. — **Wino węgierskie** flaszka
po 1,50 M. do 2,50 M.

Zwracam także uwagę na mój wielki skład
lokalowy

płótna, barchanu itp.

Dalej zamieszkałym Szanownym odbior-
com moim, postaram się towar dostawić do domu.

Polecając się łaskawym względom i pamięci,
przyrzekam skora i sumienną usługę.

Królewska Huta. **Jan Neumann.**

(Carlstrasse).

Katolik.

Agentura „Opiekuna Katolickiego“

WYPRZEDAŻ.

Zimowy paletot za	12	Marek.
Zimowy paletot za	15	Marek.
Zimowy paletot za	18	Marek.
Zimowy paletot za	21	Marek.
Zimowy paletot za	24	Marek.
Zimowy paletot za	27	Marek.
Zimowy paletot za	30	Marek.
Zimowy paletot za	33	Marek.

Aby uprzętać skład paletotów zimowych,
sprzedaję takowe po znacznie niższych cenach.

Król. Huta. **S. Roth.**

Baugewerk-, Maschinen- und Mühlenbau-Schule
Neustadt in Mecklenburg. Auskunft durch den Director Jensen.